

**ODSZKODOWANIA | Firmowe mienie**

## Gdy podwładny uszkodzi sprzęt, musi zapłacić

Pracownik odpowie materialnie, gdy ściągnąc pirackie pliki z Internetu, uszkodził system komputerowy. Wysokość odszkodowania zależy co do zasady od rodzaju odpowiedzialności i od tego, czy szkodę popełniono z winy umyślnej, czy przez zwykłe niedbalstwo lub lekkomyślność.

Jeśli chodzi o rodzaj odpowiedzialności, to zależy ona od tego, czy komputer oddano do dyspozycji pracownika w sposób ogólny, bez zachowania indywidualnej procedury, czy też powierzono jak mienie z obowiązkiem zwrotu lub wyczerpania się, w trybie art. 124 k.p.

W pierwszym przypadku wysokość odszkodowania zależy od rodzaju winy. Jeżeli pracownik działał lekkomyślnie, to jego odpowiedzialność będzie ograniczona do wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia przysługującego mu w dniu wyrządzenia szkody. Inaczej, gdy pirackie programy ściągał celowo. Wtedy pokryje szkodę w pełnej wysokości. Tak samo będzie, gdy komputer potraktowano jak mienie powierzone sprawcy szkody i przekazano prawidłowo. Tutaj rodzaj winy nie ma znaczenia. —m.g.

■ **Popsuty komputer odkupi pracownik** ➔ **PP5**

ODPOWIEDZIALNOŚĆ | Szkody w firmie

# Popsuty komputer odkupi pracownik

**Gdy uszkodzenie sprzętu nastąpiło na skutek zainstalowania pirackich programów, podwładny za niego zapłaci. Wystarczy wykazać, że mimo wielu upomnień ściągał je z Internetu celowo**

**MARTA GADOMSKA**

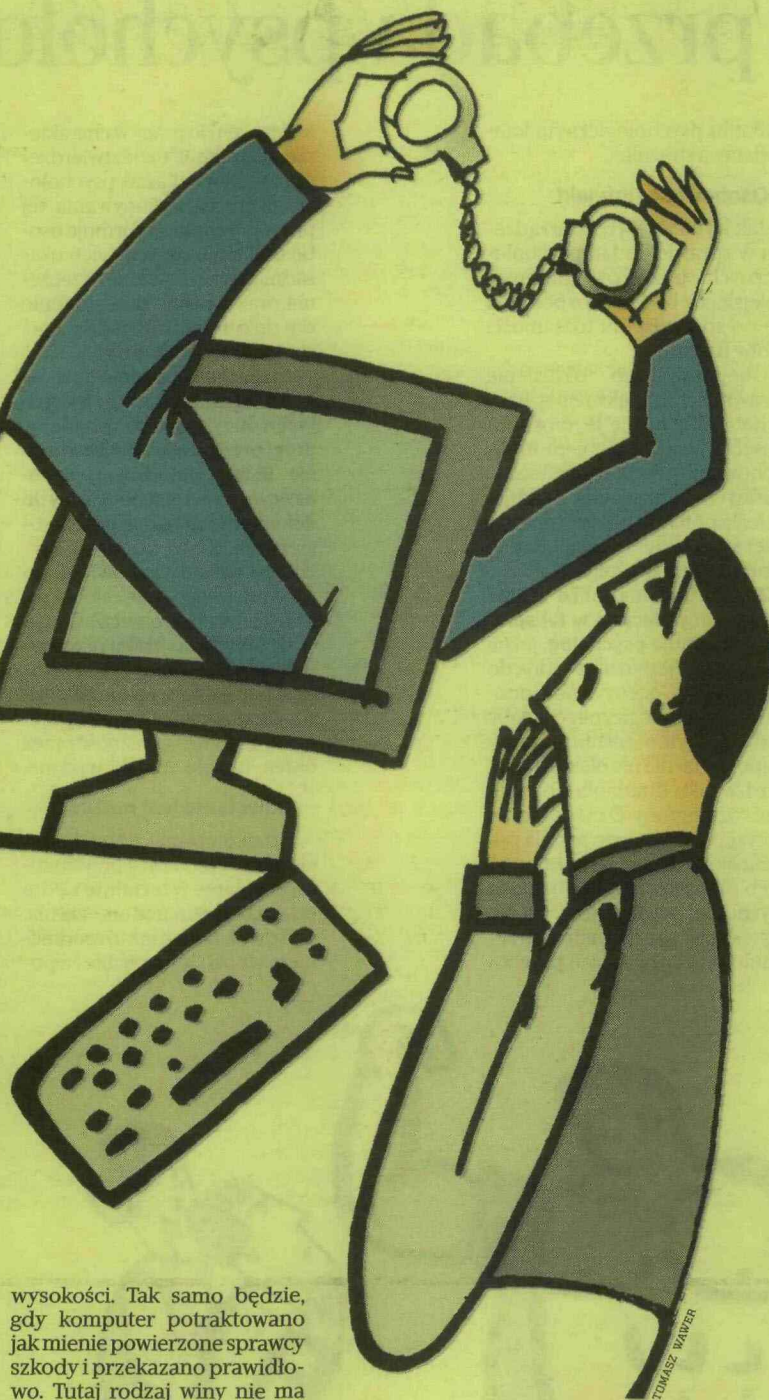
Czytelnik prowadzi niedużą agencję reklamową. Jeden z jego pracowników ściągał nielegalne programy z Internetu. Upomnienia nie dawały rezultatu, a sprawa stała na ostrzu noża, gdy pirackie pliki i oprogramowanie uszkodziły system komputerowy. Czy można żądać od pracownika naprawienia tych szkód i kto płaciłby karę, gdyby posiadanie nielegalnego oprogramowania wyszło na jaw? Uszkodzony komputer to podstawa, by pracownik odpowiadał materialnie zgodnie z kodeksem pracy. Nie zapominajmy jednak, że instalowanie pirackiego oprogramowania narusza prawa autorskie, co nie wyklucza odpowiedzialności karnej i cywilnej.

## Jak przekazano sprzęt

Zacznijmy od uszkodzonego systemu komputerowego. **Wysokość odszkodowania, które zatrudniony będzie musiał zapłacić, zależy co do zasady od rodzaju odpowiedzialności i od tego, czy szkodę popełniono z winy umyślnej czy przez zwykłe niedbalstwo lub lekkomyślność** (wina nieumyślna). Jeśli chodzi o rodzaj odpowiedzialności, to zależy ona od tego, czy komputer:

- oddano do dyspozycji pracownika w sposób ogólny, bez zachowania indywidualnej procedury (odpowiedzialność ogólna),
- powierzono jak mienie z obowiązkiem zwrotu lub wyliczenia się w trybie art. 124 k.p.

W pierwszym przypadku oraz w odniesieniu do zniszczeń mienia, które nie zostało pracownikowi powierzone (np. komputerów innych pracowników), wysokość odszkodowania zależy od tego, czy zatrudniony ściągał pirackie programy umyślnie czy nie. Jeżeli działał lekkomyślnie lub przez niedbalstwo, to jego odpowiedzialność będzie ograniczona do wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia przysługującego mu w dniu wyrządzenia szkody. Inaczej, gdy pirackie programy ściągał umyślnie. Wtedy pokryje szkodę w pełnej



wysokości. Tak samo będzie, gdy komputer potraktowano jak mienie powierzone sprawcy szkody i przekazano prawidłowo. Tutaj rodzaj winy nie ma znaczenia.

## Liczą się dowody

Zalóżmy jednak, że do powierzenia mienia w rozumieniu art. 124 k.p. nie doszło, a zatrudniony odpowiada na zasadach ogólnych. Czy można przesądzić, że mamy do czynienia z winą umyślną? Wiele wskazuje na to, że tak, bo pracodawca wielokrotnie upominał i przestrzegał pracownika przed ściągnięciem z sieci nielegalnych plików i programów. Niestety, nauka poszła w las. Pracownik zbagatelizował sygnały pracodawcy, co przesądza, że pirackie utwory ściągał w sposób umyśl-

ny. Ale uwaga, zanim pracodawca wystąpi z roszczeniem do pracownika, musi udowodnić nie tylko jego winę, lecz również inne przesłanki, tj.:

- bezprawne działanie pracownika (niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązków pracowniczych),
- szkodę w mieniu zakładu,
- związek przyczynowy między szkodą i tym bezprawnym działaniem.

## Kto zapłaci karę

Jeśli chodzi natomiast o naruszenie praw autorskich, to

**PEP EKSPERT RADZI**

## Nie kodeks pracy, lecz cywilny

**PATRYCJA ZAWIRSKA**

PRAWNIK W KANCELARII  
BARTŁOJEW RACZKOWSKI  
KANCELARIA PRAWA PRACY



Przepis art. 120 § 1 k.p. nie ma zastosowania, jeżeli pracownik wyrządzi szkodę osobie trzeciej z winy umyślnej. Przepis ten ustanawia wyłączną odpowiedzialność szefa jedynie w przypadku wyrządzenia szkody przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych. Warunek ten nie jest jednak spełniony przy umyślności zachowania, co potwierdził Sąd Najwyższy, m.in. w uchwale z 12 czerwca 1976 r. (III CZP 5/76). W takim przypadku pracownik ponosi osobistą odpowiedzialność wobec poszkodowanego (za własny czyn) na ogólnych zasadach wynikających z kodeksu cywilnego. Pracodawca nie może się jednak czuć całkowicie bezpieczny. Nie można wykluczyć także jego odpowiedzialności, np. na podstawie art. 430 k.c., który ma zastosowanie w charakterystycznych dla stosunku pracy relacjach typu przełożony - podwładny. ■

producenci oprogramowania mogą żądać od pracodawcy:

- zaniechania naruszenia,
- wydania uzyskanych korzyści,
- naprawienia wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych albo poprzez zapłatę dwukrotności opłaty licencyjnej, a nawet trzykrotności, gdy naruszenie jest zawinione.

Tak stanowi art. 79 ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. DzU z 2006 r. nr 90, poz. 631 ze zm.). Zastanówmy się nad naprawieniem szkody poprzez uiszczenie opłaty licencyjnej. Kto faktycznie ją uiszcza: pracownik czy pracodawca? A może pracodawca, któremu na podstawie art. 120 § 2 k.p. będzie przysługiwało roszczenie regresowe wobec pracownika? Według ekspertów art. 120 § 1 k.p. nie ma w tym zakresie zastosowania, bo wyrządzenie szkody osobie trzeciej (ściągnięcie nielegalnych programów) nastąpiło umyślnie i nie podczas wykonywania obowiązków pracowniczych (patrz ramka). Poszkodowany może wystąpić z roszczeniem o odszkodowanie bezpośrednio do pracodawcy albo do pracownika. Jeżeli wystąpi do pracodawcy, a winny jest pracownik, to szef może wystąpić

wobec niego z roszczeniem regresowym, ale na podstawie przepisów kodeksu cywilnego.

Uwaga! Dodatkowo pracownikowi grozi odpowiedzialność karna.

## Lepiej zapobiegać

Przy odpowiedzialności ogólnej winę pracownika trzeba udowodnić. Będzie to prostsze, gdy w chwili zatrudnienia zostanie powiadomiony, że instalowanie w służbowych komputerach nielegalnych programów jest zabronione. W takiej informacji pracodawca powinien podkreślić, że wspomniane praktyki są ciężkim naruszeniem obowiązków pracowniczych, co w konsekwencji może prowadzić nawet do zwolnienia dyscyplinarnego. **Informacja o zakazie ściągnięcia i instalowania pirackich plików może być częścią regulaminu pracy albo przybrać formę porozumienia między pracownikiem a pracodawcą.** W każdej postaci zapoznanie się z taką informacją pomoże wykazać w razie wyrządzenia szkody, że pracownik działał umyślnie. Pracodawca będzie miał dowód, aby dochodzić swoich roszczeń przed sądem. ■

masz pytanie,  
wyślij e-mail do autorki

m.gadomska@rp.pl